

# Świąt nie może zabraknąć

Data publikacji: 26.01.2011 18:05

□

**Uczniowski Kalendarz wydany przez Unię Europejską ma podział na tygodnie, miesiące... z pozoru wszystko wygląda dobrze. Jednak zabrakło świąt chrześcijańskich. Ogromne zaskoczenie w ostrych słowach krytyki w stronę Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Jerzego Buzka skierował ks. Jan Byrt z Parafii w Szczyrku Salmopolu, znany z nietuzinkowych, ekumenicznych pomysłów.**

- *Nie mogłem tego przemilczeć* – mówi ks. Jan Byrt z Parafii Ewangelicko – Augsburskiej w Szczyrku Salmopolu, który skierował do Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego protest wobec wydanego przez UE Kalendarza Uczniowskiego. Duchowny domaga się gwarancji, by taka sytuacja już nigdy się nie powtórzyła. Ks. Byrt pisząc w imieniu parafian, podkreśla, że luterańska wspólnota odebrała ze smutkiem i bólem fakt wydania kalendarza dla młodych Europejczyków bez zaznaczenia takich świąt jak Boże Narodzenie czy Wielkanoc.

- *Jest to dla mnie wielkie zaskoczenie. Bez świąt chrześcijańskich, takich jak Boże Narodzenie czy Wielkanoc, nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie jakiegokolwiek kalendarza europejskiego. To te święta wprowadzają w nasze serca Europejczyków wspaniałe wartości, takie jak miłość do drugiego człowieka, wybaczenie* – podkreśla duchowny.

Na brak oznaczenia świąt chrześcijańskich zareagowały już środowiska katolickie. Rada Katolików Świeckich w Austrii zażądała natychmiastowego poprawienia kalendarza. Szczególnie bolesne dla wiernych jest to, że w kalendarzu na rok szkolny 2010/2011 nie zaznaczono ani jednego święta chrześcijańskiego. Wymieniono natomiast różne święta hinduskie, muzułmańskie, żydowskie oraz sikhów.

Przewodniczący Rady, Wolfgang Rank, w specjalnym oświadczeniu opublikowanym 18 stycznia stwierdził, że samo słowo „przepraszam” wypowiedziane przez odpowiedzialnego za kalendarz komisarza UE Johna Dalliego nie wystarcza.

TK